

# Ney-Krwawicz, Marek

---

"Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalnokatolickiego, t. 1-2", Daniel Bargiełowski, Warszawa 2000-2001 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 35/3, 196-201

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Daniel Bargiełowski, *Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalnokatolickiego*, tom 1, Warszawa 2000, ss. 653, il., tom 2, Warszawa 2001, ss. 817, il.

Nakładem oficyny wydawniczej RYTM ukazały się dwa tomy obszernej biografii generała broni Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza. Tom I obejmuje biografię generała do wybuchu II wojny światowej, a tom II okres wojenny. Biografia Michała Tokarzewskiego wplatała się w wiele pierwszoplanowych problemów najnowszych historii Polski. I to właśnie (poza fascynacją postacią) wpłynęło na tak obszerne potraktowanie sylwetki generała przez jego biografę.

Zwraca uwagę imponująca baza materiałowa pracy. Należy tu podkreślić, iż jej Autor nie jest profesjonalnym badaczem, ale historykiem z zamiłowania, jednak jego praca spełnia wszelkie wymogi warsztatu historyka biografisty zarówno pod względem sposobu ujęcia, jak i bazy źródłowej.

Pracując nad biografią generała, Daniel Bargiełowski skorzystał z wielu archiwów, w których znajdowały się materiały dotyczące lub mogące dotyczyć bohatera książki oraz spożytkował obszerną literaturę przedmiotu. Przyjęte przez wydawcę założenie, iż całość bibliografii wraz z wykazem archiwów opublikowana zostanie na końcu tomu III sprawia, iż o zakresie kwerendy archiwalnej można wnioskować z analizy przypisów. Wykorzystano więc materiały z Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Studium Polski Podziemnej i Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie oraz Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, z Centralnego Archiwum Wojskowego oraz Wojskowego Instytutu Historycznego z Rembertowa, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (zawierające też materiały przesłane z archiwów byłego ZSRR), Archiwum Polski Podziemnej A. K. Kunerta, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Archiwum Diecezjalnego w Przemyślu, Österreichisches Staatsarchiv-Kriegsarchiv w Wiedniu. Na oddzielne zauważenie zasługuje domowe (a będące w posiadaniu Autora) archiwum generała Tokarzewskiego, z którego Daniel Bargiełowski wprowadził do obiegu naukowego szereg niezwykle istotnych dokumentów. Dużą zasługą Autora jest wywołanie wielu źródeł w postaci składanych mu pisemnych relacji lub nagrań magnetofonowych osób, które zetknęły się z generałem Tokarzewskim. Dotarł także do osób prywatnych utrzymujących ongiś kontakt z bohaterem książki i wykorzystał posiadane przez nich listy i dokumenty. Dogłębnie wykorzystana została literatura przedmiotu zarówno w postaci publikacji książkowych, jak i rozrzuconych po emigracyjnej i krajowej prasie artykułów i drobnych wzmianek. Innymi słowy, Autor, jeżeli chodzi o wykorzystanie materiałów i ich weryfikację, okazał kunszt godny doświadczonego badacza.

Tom I otwiera rozdział pod znamienym tytułem *Cienie odpomnianych przodków* poświęcony obrosłej legendami genealogii bohatera biografii. Po drobiazgowej analizie materiałów Autor konstatuje, iż „Pryśł miraż mitry książęcej pod herbowym kartuszem? Cóż przykro nam — przyznajemy — rozstawać się z tak piękną kniaziowską legendą” (s. 29). Aczkolwiek, jak przyznaje dalej Autor — „Sam Generał — według relacji licznych świadków — nie puszył się starożytnością swego rodu” (s. 30), choć zwykł nosić pierścień herbowy, do którego miał zresztą prawo.

W kolejnym rozdziale przedstawia Autor młodzieńcze lata generała spędzone w rodzinnym Drohobyczu. Jest to jednocześnie barwny opis jednego z galicyjskich miast, swoistego klimatu tego regionu, stosunków narodowościowych, przyrody, a więc tych czynników, które kształtowały osobowość Michała Tokarzewskiego.

Jednym z najobszerniejszych fragmentów tego tomu jest rozdział: *Orzuceniu losu na życia stos* poświęcony działalności niepodległościowej w latach 1911-1918, które zaważyły na dalszej biografii generała. 1 września 1911 r. złożył on uroczystą przysięgę i z rąk Józefa Piłsudskiego otrzymał nominację na komendanta Obwodu Związku Strzeleckiego w Drohobyczu, co oznaczało nowy etap w jego biografii. Był m.in. uczestnikiem kursu ZS w Stróży, co poza zdobytą wiedzą dało mu prawo noszenia odznaki „Parasola”, którą poszczycić się mogło niewielu. W rozdziale tym, analogicznie jak i w pozostałych, losy bohatera ukazane są na bardzo szerokim tle, co pozwala zrozumieć czytelnikowi wiele problemów i umiejscowić tym samym działania bohatera biografii w konkretnej rzeczywistości. Cechą zresztą charakterystyczną omawianej publikacji jest rozległa panorama zdarzeń i ludzi, wśród których poruszał się Michał Tokarzewski. Czasem zdawać się ona może zbyt rozbudowana, ale jednocześnie ukazuje kontekst, w jakim podejmował swoje decyzje życiowe bohater książki i pozwala na zestawienie jego zachowania z innymi postaciami historycznymi. Jednocześnie Daniel Bargiełowski potrafi niezwykle drobiazgowo analizować zebrany materiał i odtwarzać precyzyjnie koleje losu Tokarzewskiego. Nie jest przy tym apodyktyczny w swych sądach i tam, gdzie nie ma pewności, stosuje (acz z umiarem) formułę „wydaje się, iż”. Po analizie np. materiałów dotyczących funkcji Tokarzewskiego u zarania czynu legionowego pisze: „Toteż zważywszy wszystko, wydaje się, iż Karasiewicz pełnił w owych dniach obie funkcje, dowódcy jednej z kolumn marszowych oraz Szefa Sztabu Grupy Ob. „Ryszarda” Trojanowskiego, czy — mówiąc ściślej koordynatora tej amorficznej, póki co, całości” (s. 168). Z dużą precyzją odtwarza legionowe przydziały i awanse Tokarzewskiego, zwracając m.in. uwagę na daty oficerskich awansów austriackich i legionowych, które nie zawsze pokrywały się w przypadku bohatera biografii. Wydobywa wzajemne powiązania służbowe i towarzyskie legionistów i ich wspólne przydziały, jak np. Tokarzewskiego i Roweckiego, co nie pozostawało bez wpływu na ich dalsze biografie.

Wiele ważnego materiału przynosi rozdział IV *W państwie ponurej anegdoty* poświęcony działalności Tokarzewskiego w Polskiej Organizacji Wojskowej w Rosji.

Wyjaśnieniem niejako tytułu książki jest rozdział V *Po raz pierwszy — pierwszy* koncentrujący się na organizowaniu przez Michała Tokarzewskiego w Krakowie 5 pułku piechoty Legionów jesienią 1918 r. i walkach o Przemyśl.

*Na odsiecz „Miastu Zawsze Wiernemu”* to fragment poświęcony jednej z najważniejszych kampanii wojennych bohatera książki — odsieczy Lwowa w listopadzie 1918 r. Autor przedstawia nie tylko wojskowe działania pułkownika Tokarzewskiego, przynoszące uwolnienie Lwowa, ale i wnika także w polityczne uwarunkowania sytuacji w Małopolsce Wschodniej, kreśląc wewnętrzne tarcia w środowiskach politycznych i wojskowych w listopadowych dniach 1918 r., rzutujące na podejmowane wówczas decyzje i losy bohatera biografii.

Losy pułkownika Tokarzewskiego w 1919 i 1920 r. przedstawia kolejny (VII) rozdział biografii. Pisze więc Autor o jego roli w przygotowaniu wiosennej wyprawy na Wilno w kwietniu 1919 r., podkreślając trudności, z jakimi przyszło mu się zmierzyć przy pracach organizacyjnych, a potem już w polu, w działaniach bojowych, także tych późniejszych pod Dyneburgiem we wrześniu 1919 r. Przytacza m.in. opinię o bohaterze biografii jego przełożonego, gen. A. Osińskiego — „Oficer bardzo dobry. Silnejwoli i stałego charakteru. Energiczny, gorliwy i bystro orientujący się w pracy. Miłuje swój fach i jest przykładnym żołnierzem. W zupełności nadaje się na samodzielne stanowisko z szerszym zakresem działania” (s. 461). W marcu 1920 r. mianowany został szefem Sekcji Piechoty w Ministerstwie Spraw Wojskowych, a w maju tego roku awansowano go do stopnia pułkownika. W grudniu 1920 r. pułkownik Tokarzewski objął stanowisko szefa Żandarmerii Polowej. I jest to jeden z bardzo nielicznych fragmentów

jego życiorysu, do którego nie udało się autorowi biografii odszukać materiałów, co zresztą sumiennie zaznacza.

*Na własnych śmieciach*, pod takim nieco zbeletryzowanym tytułem prezentuje Daniel Bargiełowski kolejny etap życia płk. Tokarzewskiego — jako dowódcy 19 Dywizji Piechoty w Wilnie. W czasie dowodzenia tą właśnie dywizją — w 1924 r. — Tokarzewski awansował do stopnia generała brygady. Był wówczas najmłodszym generałem w Wojsku Polskim. Przytaczając różne opinie o swoim bohaterze, kreśląc jego portret psychologiczny, tak pisze Daniel Bargiełowski: „Ale wszyscy prawie, którzy się z Karaszewiczem stykali na polu służbowym, znali ledwie jedną, «oficjalną» niejako stronę jego osobowości. Twardy bowiem, bezkompromisowy egzekutor rozkazów w kontaktach pozasłużbowych jawi się nam jako człowiek niesłychanie towarzyski, uczynny, życzliwy, czuły wręcz; słowem — «miękki». Owa miękkość — twierdzimy po zapoznaniu się z kierowaną doń korespondencją oraz na podstawie rozmów z osobami, które znały Generała w życiu prywatnym — była rewersową stroną tejsamej nietuzinkowej osoby” (s. 473). Warto tu dodać, iż istotnym elementem odtwarzanego przez Daniela Bargiełowskiego życiorysu generała Tokarzewskiego jest jego portret psychologiczny. I dotyczy to zarówno tomu I, jak i II, do czego przyjdzie jeszcze powrócić.

Jednym z ważniejszych rozdziałów tomu I jest rozdział IX *W obłoku ezoterii i na ubitej ziemi*. Ważny to fragment, ponieważ koncentruje się na wolnomularskiej sferze życia bohatera biografii, która wywoływała wśród współczesnych, a potem wśród piszących o generale wiele nie-domówień i nawet pomówień. „Owóz — jak pisze Autor — w przeciwieństwie do wielu «bałamucących się wolnomularsko» piłsudczyków — Tokarzewski udział swój w pracach Zakonu potraktował bardzo serio” (s. 487). Od początku lat 20. znalazł się Tokarzewski w szeregach teozofów, „by — jak pisze Autor — z miejsca stać się wśród nich postacią sztandarową, wiodącą; niewątpliwie — najwybitniejszym członkiem Towarzystwa” (s. 493). „Tokarzewski, jak się okazuje — konstatuje Daniel Bargiełowski — pogrążywszy się w ezoterię, nie przestawał ani przez moment myśleć o sytuacji społeczno-politycznej kraju. Wręcz przeciwnie, o tyle się w problemy okultystyczne zagłębiał, o ile mu ułatwiały one zrozumienie zarówno siebie samego, jak i pomagały odnajdować dla się miejsce w nowej, powojennej rzeczywistości, ciągle jeszcze dalekiej od zrealizowania marzeń o «szklanych domach» z *Przedwiośnia*. Stąd też — wolno domniemywać — tak w loży «św. Graala», jak i w całym kręgu teozoficzno-masońskim skupiał on wokół siebie osoby o radykalnych poglądach społecznych, zarazem zaś i o piłsudczykowskiej orientacji; czyli jednostki szukające nierewolucyjnych dróg przebudowy systemu” (s. 509). W kontekście teozoficznych rozważań i rodzinnego życia swego bohatera Autor biografii zauważa, iż „Zawsze też cieszył się u kobiet ogromnym powodzeniem. Wprost uwielbiały go one. A on nie był od tego, by z owych admiracji nie korzystać. Przeciwnie — jak się zdaje — korzystał z zamiłowania. (...) nie był wszakże «kobieciarzem» w potocznym rozumieniu słowa, nie gromadził erotycznych sukcesów dla samejkolekcjonerskiej satysfakcji. Lubił, po prostu, przebywać z kobietami i umiał je... wysłuchiwać” (s. 523). Istotne to konstatacje, biorąc pod uwagę późniejsze losy bohatera i włączenie przez niego wielu znanych mu kobiet w prace SZP. Po tych odbiegających od wojskowej kariery (ale z nią związanych) kwestiach powraca Autor do dalszego ciągu służby gen. Tokarzewskiego, który w 1927 r. mianowany został szefem Biura Personalnego MSWojsk., co w kontekście zmian personalnych po maju 1926 r. odbijać się będzie wiele lat w opiniach o generale. „Ale — jak pisze Bargiełowski — Tokarzewski do żadnej «sitwy» nie należał. Zawsze trzymał się osobno. Przystawał ze swymi teozofami, a nie z legionową bracią. Stąd krzywo nań dawni współtowarzysze walk zerkali” (s. 538). W 1929 r. przeniesiony został na stanowisko dowódcy 25 DP w Kaliszu, co w kontekście jego poprzednich przydziałów było jakby „zesłaniem”.

Ostatni rozdział tomu I biografii — *Kiedy Wódz odszedł w wieczność* obejmuje lata 1935-1939, a więc przeniesienie gen. Tokarzewskiego w 1935 r. na stanowisko Dowódcy Okręgu Korpusu III w Grodnie, a w sierpniu 1936 r. na analogiczne stanowisko dowódcy OK VI we Lwowie, co było kolejnym awansem. Autor przedstawia przy tej okazji trudne zagadnienie ukraińskie i stosunek generała do Ukraińców zmierzający do ułożenia z nimi poprawnych stosunków. Píše także o sympatyzowaniu generała z ruchem ludowym. Autor, analizując dokumenty i literaturę przedmiotu, potwierdza opinię gen. Rudnickiego wyrażoną wiele lat po wojnie, iż „Jego odejście z dowodzenia korpusem lwowskim miało być ponoć rezultatem prowadzenia innej polityki aniżeli polityka wojewody lwowskiego” (s. 608). Ostatnim więc pokojowym przydziałem generała było dowodzenie Okręgiem Korpusu VIII w Toruniu. I na tym stanowisku zastał go wybuch II wojny światowej.

Latom II wojny poświęcony jest tom II biografii (obszerniejszy jeszcze od pierwszego) i zawierający siedem (zróżnicowanych pod względem objętości) rozdziałów (z zachowaniem kontynuacji ich numeracji w stosunku do tomu I).

W rozdziale XI (otwierającym tom) przedstawia Autor działania gen. Tokarzewskiego we wrześniu 1939 r. W rozdziale tym, tak jak i w tomie I, losy i działania bohatera książki ukazane są na szerokim tle rozgrywających się wydarzeń. Powoduje to zwiększenie objętości publikacji, jednak, powtórzmy, pozwala na zrozumienie podejmowanych przez generała Tokarzewskiego decyzji i motywów jego postępowania. Na czoło problematyki tego rozdziału wybija się bardzo szczegółowa analiza działań Grupy Operacyjnej generała Tokarzewskiego w Bitwie nad Bzurą. Kolejny rozdział — *W oblężonej stolicy* poświęcony jest działaniom generała w ostatniej dekadzie Września 1939 r., gdy pełnił on funkcję zastępcy Dowódcy Armii „Warszawa”. Autor zwraca uwagę na aktywność grupy wyższych oficerów legionowych, którzy znaleźli się w tym czasie w Warszawie, a którzy upatrywali właśnie w generale Tokarzewskim kandydata na kierującego dalszą walką w wypadku podjęcia zbyt szybkiej decyzji kapitulacji przez gen. Rómmla. Znamienne to w kontekście dalszego rozwoju zdarzeń. I jeszcze jedna mocno akcentowana przez Autora kwestia — kontakty w środowisku masonsko-teozoficznym odtwarzane przez generała po przybyciu do Warszawy, co zresztą zaowocuje w nieodległej przyszłości w pracy niepodległościowej. Zasadniczej decyzji generała Tokarzewskiego — utworzenia konspiracyjnej organizacji wojskowo-politycznej kontynuującej walkę już w warunkach okupacji Kraju — poświęca Daniel Bargielowski rozdział XIII pod znamienym tytułem *Po raz wtóry — pierwszy*, nawiązując tym samym do aktywności generała u zarania niepodległości w 1918 r. Pierwszy raz w literaturze historycznej dokonano tak szczegółowego zestawienia różnych wersji tekstu i interpretacji kluczowego dla istnienia Służby Zwycięstwu Polski i początków Polskiego Państwa Podziemnego pełnomocnictwa, jakie gen. Rómmel przekazał gen. Tokarzewskiemu. Bardzo szczegółowo opisuje też Autor pierwsze poczynania kadrowe generała i duże trudności w skompletowaniu zespołu osobowego przyszłej Służby Zwycięstwu Polski. Przywołując różne relacje i dokonując ich analizy, wskazuje na wycofywanie się wielu oficerów, którzy w pierwszym odruchu zdecydowali się na walkę podziemną.

Jednym z najważniejszych (i najobszerniejszych, bo liczącym ponad 200 stron) rozdziałów prezentowanej pracy jest rozdział XIV — *Służba Zwycięstwu Polski*. Generalnie należy zauważyć, iż jest to w dotychczasowej literaturze najobszerniejsze i solidnie udokumentowane opracowanie dotyczące początków Polskiego Państwa Podziemnego ze szczególnym uwzględnieniem organizowania Dowództwa Głównego SZP i montowania sieci dowództw terenowych. A o tym wiedziano stosunkowo mało. Autor, opierając się na analizie wielu materiałów (w tym z domowego archiwum generała), weryfikuje dotychczasowe ustalenia dotyczące np. składu osobowego zawiązku DG SZP. Rozdział ten przynosi cenne ustalenia dotyczące wzajemnych

powiązań ludzi zajmujących ważne stanowiska w SZP. Zaletą prezentowanego fragmentu jest też szerokie i dogłębne omówienie kwestii i animozji (niestety tak ważących w tym czasie na decyzjach) politycznych determinujących poczynania władz RP na obczyźnie w stosunku do inicjatywy gen. Tokarzewskiego i SZP. Dotyka w tym miejscu Autor szeregu problemów mających kapitalne znaczenie nie tylko dla losów poszczególnych twórców i organizatorów konspiracji, ale i dla całego przyszłego Polskiego Państwa Podziemnego i jego odniesień do władz na obczyźnie. Szczególnie wiele miejsca poświęcił Autor problemowi odsunięcia gen. Tokarzewskiego od kierowania konspiracją krajową i wysłania go do Lwowa, a więc do miasta, w którym był postacią niezwykle znaną i popularną, co było właściwie jednoznaczne z wyłączeniem generała z dalszej pracy niepodległościowej.

Aresztowaniu generała i jego pobytowi w radzieckich łagrach poświęca Daniel Bargiełowski rozdział XV — *Inpartibus daemonis*. Wykorzystuje tu wiele dotychczas nieznanych lub bardzo mało znanych materiałów, w tym m.in. pochodzący z archiwów byłego ZSRR Protokół zatrzymania i przesłuchania, podpisany przez generała używanym wówczas nazwiskiem Mirowyj. Odtworzona została więziennie-łagierna droga generała, i to zarówno w czasie, gdy nie był jeszcze rozpoznany, jak i już po ujawnieniu jego tożsamości.

Rozdział XVI — *W Polskich Siłach Zbrojnych — pod kuratelą sowiecką* dotyczy losów generała w Armii Polskiej w ZSRR, gdy dowodził on 6 Dywizją Piechoty. Tu (jak przy tworzeniu SZP) znalazł się kolejny raz w tej wojnie gen. Tokarzewski w centrum znaczących wydarzeń, i to niejako ich obserwator, ale czynny uczestnik bardzo wysokiego szczebla. Poza kluczowymi dla Armii Polskiej w ZSRR zagadnieniami Autor zwraca uwagę i na te mniejszej wagi, ale ważne dla organizowania wojska, jak warunki jego formowania, kadra, stan fizyczny żołnierzy. Daniel Bargiełowski podkreśla w tym kontekście „niekonwencjonalne traktowanie przez MTK obowiązków dowódcy” (s. 534), w których „kondycja moralno-psychiczna podkomendnych była dla niego sprawą o pierwszorzędym znaczeniu” (s. 535). Wiąże się to z szerszą kwestią, otóż należy tu raz jeszcze powtórzyć, iż książka Daniela Bargiełowskiego jest doskonale napisaną biografią, która nie ogranicza się tylko do przedstawienia życiorysu jej bohatera i tła działań. W sposób bardzo pogłębiony kreśli Daniel Bargiełowski jego portret psychologiczny, co w przypadku generała Tokarzewskiego jest zadaniem tyle ważnym, co trudnym. Pamiętać bowiem trzeba, iż wokół generała i jego powiązań teozoficznych narosło wiele mitów i legend, nikt zaś do tej pory nie próbował nawet wnikać w te skomplikowane kwestie. Podstawowe sprawy poruszone zastały w tomie I, lecz zrozumienie wielu problemów (np. powiązań personalnych) bez odwołania się do wcześniejszych kontaktów bohatera nie jest możliwe. Generalnie książka Daniela Bargiełowskiego daje wszechstronną analizę sylwetki generała Tokarzewskiego i jego charakteru. Odwołuje się przy tym Autor pracy do wielu źródeł, nawet tak z pozoru mało znaczących, jak wpisy do sztambuchów czy do okolicznościowych wierszyków. Skrzętnie analizuje najdrobniejsze nawet ślady rysujące charakter generała. W sumie więc czytelnik otrzymuje dobrze udokumentowany psychologiczny portret Tokarzewskiego. Jest więc bohater książki nie tylko dowódcą i oficerem, ale przede wszystkim człowiekiem ukazany w różnych sytuacjach życiowych.

Obie te warstwy obecne są w ostatnim rozdziale tomu II, traktującym o służbie generała w Armii Polskiej na Wschodzie, gdzie przyszło mu objąć stanowisko zastępcy dowódcy APW i w pewnym okresie dowódcy III Korpusu Polskiego. I ten okres życia M. Tokarzewskiego obfitował w zaangażowanie generała w ważne sprawy polskie, jak np. jego misja do Prezydenta RP (po śmierci generała Sikorskiego) w sprawie powołania nowego rządu. Bardzo interesujący jest wątek planowanej jesienią 1943 r. sprawy „Wiktor”, tj. wysłania generała Tokarzewskiego na Węgry (za zgodą rządu brytyjskiego) w celu zorganizowania polskich oddziałów wojsko-

wych na terenie Węgier (głównie z Polaków tam internowanych) i użycia ich w odpowiednim momencie militarno-politycznym. O sprawie tej wiadano i pisano dotychczas bardzo niewiele. Inną, nie całkiem wyświetloną w dotychczasowej literaturze, kwestią jest zaangażowanie generała Tokarzewskiego w przygotowywaniu swego rodzaju „buntu” w APW wobec rządu Mikołajczyka w drugiej połowie 1944 r. w związku z jego ugodowymi posunięciami w stosunku do ZSRR. Autor książki, nie podejmując się całkowitego przedstawienia tego wątku (wobec braku dostępu do archiwaliów oznaczonych jeszcze teraz klauzulą tajności), przytacza jednak trzy istotne dla sprawy dokumenty rzucające nieco światła na planowane działania. Tom II biografii generała Tokarzewskiego zamyka Autor na grudniu 1944 r., a więc na rozwiązaniu III Korpusu Polskiego i przeniesieniu generała do dyspozycji Ministra Obrony Narodowej, czyli — jak pisze Daniel Bargiełowski — „po prawdzie na emeryturę”.

W sumie otrzymaliśmy wielowątkową oraz bardzo obszerną i doskonale udokumentowaną biografię Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza nie tylko jako „generała, teozofa, wolnomularza i kapłana Kościoła liberalnokatolickiego”, ale przede wszystkim jako człowieka uwikłanego w szereg pierwszoplanowych zdarzeń z historii Polski lat II wojny światowej, i to bynajmniej jako obserwatora, ale jako ich współtwórcy.

Książkę Daniela Bargiełowskiego, mimo jej objętości i przeładowania przypisami, czyta się z zainteresowaniem. Umiejętne wykorzystanie cytatów z dokumentów i relacji ubarwia tok narracji. Czasem jednak język Autora staje się zbyt publicystyczny i zbyt kolokwialny, aczkolwiek trudno wielokrotnie odmówić mu racji w owych zbyt publicystycznych ocenach.

Mimo bardzo starannej korekty nie udało się ustrzec drobnych potknięć, jak np. na s. 745 (oraz w indeksie) błąd w imieniu komendantki SMO, była to nie Teodozja, ale Teodora Sychowska, czy na s. 767 określenie mianem Karpackiej 5 Kresowej DP. Dyskusyjny wydaje się pogląd Autora na fakt mianowania Naczelnym Wodzem generała Tadeusza Bora-Komorowskiego (s. 740). Te drobne uchybienia czy kwestie dyskusyjne nie wpływają na ogólną bardzo pozytywną ocenę pracy Daniela Bargiełowskiego.

Zasługą zarówno Autora, jak i wydawcy jest ikonograficzna oprawa książki. Ilustracje są doskonale wkomponowane w tekst, przez co stanowią idealne dopełnienie słowa pisanego. Osoby, o których mowa w danym fragmencie, obecne są także na fotografiach. Dotyczy to obu tomów.

Dobrze, iż w tomie II zamieszczono indeks nazwisk i miejscowości. W tomie I ich brak dał się bardzo odczuć (indeks do tomu I otrzymuje czytelnik jako wkładkę do tomu II).

Pozostaje nam więc oczekiwać na ostatnią część biografii tej wybitnej postaci i życzyć Danielowi Bargiełowskiemu zrealizowania ambitnego zamierzenia całościowej tym samym biografii generała Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza.

Marek Ney-Krwawicz  
Warszawa

Bogusław Kopka, *Obozy pracy w Polsce 1944-1950. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 2002, Niezależna Oficyna Wydawnicza NOWA, Ośrodek KARTA, ss. 378

Pod koniec 2002 r. do rąk czytelników dotarły kolejne publikacje dotyczące funkcjonowania na ziemiach polskich obozów pracy po zakończeniu II wojny światowej. Jedną z nich, zasługującą na szczególną uwagę, jest praca młodego historyka Uniwersytetu Warszawskiego i In-